GAZETA LWOWSKA.

W Piątek N^er. 44. 17. Kwietnia 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Czech.* —

Gazeta Pragska donosi pod d. 16. Marca: »W ostatnich dniach Października 1828 wszczęła się zaraza na bydło w Czechach. Śledztwa, przedsięwzięte dla dojścia przyczyny tejże, okazały, że ta niszcząca zaraza dostała się do Czech z bydłem z Polski pędzonem. Pokazała się na zwyczajnej drodze, którą przechodzi bydło, jakoteż i w miejscach, dokąd zaszły zarażone woły z owych stąd z zagranicy przypędzonych, lub dokąd zaród téj zarazy wkradł się innym sposobem. Zaraza ta rozszerzyła się najbardziéj w miesiącach Listop. i Grud. r. z. Przyczyna tego pochodziła ztąd jedynie, że zarazę tę w samych początkach zapoznawano, lub tajono. Wszędzie zaś, gdzie ją wcześnie odkryto, udało się utłumić ją szczęśliwie w samém powstaniu, gdy przeciwnie tam, gdzie dłużéj potajemnie grasowała, nie można jéj było tak szybko zniszczyć. Wszelako ściśle zachowanie przepisów nauki o utłumieniu zarazy, szczególniéj zaś ściśle zamknięcie zarażonych wsi, domów i stajen, przynajmniéj dalszemu szerzeniu się położyły skuteczną tamę. Takim tedy sposobem zdołano zarazę tę wszędzie utłumić. We wszystkich wsiach zarażonych, od ostatnich wypadków upłynęło przeszło dwa, w wielu nawet trzy miesiące bez żadnego nowego śladu zarazy. Odnowienia się téj niszczącéj plagi tém mniéj obawiać się należy, gdyż wszędzie przedsięwzięto najtroskliwiéj czyszczenie stajen, materyje zarazę przechowujące i biorące w siebie po części zupełnie zniszczono, po części oczyszczono podług przepisów.

Panujące nawet po wielu miejscach zarazy na płuca zupełnie teraz ustały. Zaraza nowa, wzbudzająca obawę, nigdzie się nie pokazała; i ze wszystkich cyrkułów nadchodzą pocieszające wiadomości, że wszędzie bydło w zupełném i najlepszém znajduje się zdrowiu. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja

Król Jmć raczył Jenerała Lejtnanta Sir Henry Fane mianować Jeneralnym Inspektorem artyleryi połączonych Królestw W. Brytanii i Irlandyi.

Na posiedzeniu Izby wyższéj w d 27. Marca podano kilka petycyj za i przeciw emancypacyi Katolików, między innymi Lord Holland, który na szczudłach ukazał się w Izbie, złożył ich pięćdziesiąt za tym środkiem. Hr. Hadington złożył podobną prośbę, jak Sir James Mackintosh dnia poprzedzającego w Izbie niższéj, z Edymburga na korzyść emancypacyi.

Po ukończeniu rozpraw w wydziale Izby niższéj z d. 27. Marca nad bilem emancypacyjnym, uchwalono na wniosek mowcy 233 głosami przeciwko 106, aby bil z poprawkami w ciągu rozpraw poczynionemi, został w protokuł wciągniony i trzecie odczytanie onegoż naznaczono na Poniedziałek d. 30. Marca.

Biskup z Litchfield i Coventry (brat Hrabiego Harrowby) podał petycyją za tym środkiem i wynurzył nadzieję, że rozprawy w Izbie wyższéj nad tym przedmiotem zajdą bez niepotrzebnego wzburzenia. Bez wątpienia połączona jest z tém ścisła odpowiedzialność, aby tak znaczną zmianę w Konstytucyi proponować, wszakże taka sama odpowiedzialność spadłaby na tych, którzy przez odrzucenie tego środka wystawiliby siedm milijonów współpoddanych na niepokonane zatargi, a może na zgrozy wojny domowéj. — Izba odroczyła posiedzenie swoje na d. 30. Marca.

Niedawno napisał Xiążę Wellington do Hrabiego Clancarty, bawiącego teraz w dobrach swoich Garbally pod Ballinasloe w Irlandyi, prosząc go, aby mu przesłał umocowanie do głosowania za Katolikami. Hrabia nie tylko uczynił zadosyć téj prośbie, lecz udał się do izby wydziału klubu Brunszwickiego i własną ręką wymazał imię swoje z listy Brunszwiczanów z Galway. (G. W.)

Francyja.

W d. 31. Marca przełożył W. Pieczętarz Izbie Parów projekt do prawa dotyczący się osobistego aresztowania, mający szczególniéj na celu zmniejszenie kary dłużnika w podeszłym wieku. Pozém zdanie sprawy Hrab. Ambrugeac z kodeksu wojskowego zabrało większą część posiedzenia. Zdaje się, że poprawki przez Kommissyją poczynione mało znajdą oppozycyi ze strony Ministrów. Lecz wcale przeciwnie wypadnie względem księgi ustaw o postępowaniu sądu karzącego, ponieważ kilku Członków Kommissyi różni się w zdaniach.

)(

Z tego powodu obawiają się, że zdanie sprawy nie będzie na teraźniejszém posiedzeniu wniesione, a przynajmniej nie będzie wzięte pod rozwagę.

Podług Kuryjera Francuzkiego naradzano się na radzie Ministeryjalnéj w d. 30. Marca względem osadzenia miejsca Hr. de la Ferronays Ministra spraw zewnętrznych, który po wyjściu swojego urlopu prosił znowu o uwolnienie siebie. Kuryjer uważa za podobieństwo, że posada ta oddana będzie P. Rayneval, ale znowu tylko tymczasowie. — Podług tegoż samego Dziennika, pełnomocnicy trzech Mocarstw, którzy traktat Londyński zawarli, podpisali w Londynie nową ugodę, podług któréj oznaczone początkowo granice Grecyi w protokóle z d. 16. Listopada r. z. (Morea, wraz z niektóremi wyspami pobliskiemi i Cykladami) powinny być rozszerzone i na Attykę i niektóre inne obwody na północ Peloponezu rozciągnione. (D. A.)

Państwo Papiezkie.

Oto jest odpowiedź Kardynała Castiglione (jako Capo d'Ordine Kardynałów Biskupów) na mowę Hr. Lützow, nadzwyczajnego Posła Cesarza Jmci Austry. (umieszczoną w Nrze. 42. Gaz. n.):

»Kollegijum Ś. przyjmuje łaskawe poselstwo J. C. K. Apostolskiéj Mci dostojnego Cesarza Austryi Franciszka I. z ową wielką radością, jaką pobożny sposób myślenia i gorące życzenia prędkiego wyboru nowéj głowy Kościoła ku pomyślności religii katolickiéj i Stolicy Ś. musi wzbudzać.«

»Kollegijum Ś. oświadczając najczulsze podziękowanie za udział, który Cesarz Jmć tak ważnemu poświęca przedmiotowi, przywodzi sobie z wdzięcznem uczuciem tak przeszłe, jakoteż teraźniejsze postępowanie Cesarza Jmci, który w ciągu swojego prawie czterdziestoletniego, wiekopomnego panowania nie przestawał nigdy mieć udziału w świetności Kościoła, pomyślności jego głowy i tego Ś. Kollegijum. Nie mówię jedynie o tém, co nas wprawiło w podziwienie podczas jego bytności w Wenecyi i w Rzymie, lecz o tylu innych rzeczach, które nieustannie wykonywał i jeszcze ciągle wykonywa ku wsparciu w swoich rozległych Państwach pomyślności i powodzeń naszéj świętéj religii, a przezto i szczęściu swoich ludów, których jest ojcem i Monarchą.«

»Kollegijum Ś, przywodząc sobie na pamięć rysy prawdziwie pobożnego serca Jego C. K. Apostolskiéj Mci, cieszy się najprzyjemniejszą nadzieją, że Cesarz Jmć będzie się starał i nadal skutecznie dawać tę opiekę i obronę Kościołowi i Stolicy Ś., które z odznaczającem się uczczeniem i dziecięcą czułością ku trzem dostojnym Papieżom ś. p. Piusowi VI., Piusowi VII. i Leonowi XII. niezłomnie okazywał.«

»Racz JWPan, oświadczyć naszę głęboką wdzięczność Cesarzowi Jmci i zapewnić Go, że Kollegijum Ś. przejęte jest swoją wielką i konieczną powinnością, uczynić wybór stósownie do pobożnych życzeń Jego Cesarskiéj Mości, w którymto celu błaga najszczérzéj o pomoc Ducha Ś., aby opłakania godną i niespodziewaną stratę Jego Świątobliwości Leona XII., dla wielu świetnych cnót, tak słusznie wielbionego, jak najprędzéj wynagrodzić mogło.«

»Nakoniec Kollegijum S. oświadcza JWPanu przeze mnie upodobanie z zaszczytu, nie tylko którego dostąpił nasz bardzo zacny kollega, Kardynał Albani, posiadając zaufanie Jego Cesarskiéj Mości, lecz także i z chlubnego poselstwa JWPana; albowiem w osobie Twojéj, JW. Hrabio Lützow, widzi męża ślachetnego rodu,* którego Rzym kocha i poważa, a Europa jego znakomitéj pobożności, rzetelności, dyplomatycznemu doświadczeniu, wspaniałomyślności i wielkiemu charakterowi sprawiedliwość oddaje.« (G. W.)

Niemcy.

Gazeta urzędu pocztowego Frankfurckiego donosi z d. 3. t. m.: »Dzisiaj rano odebraliśmy z Homburga smutną wiadomość, że Panu życia i śmierci podobało się powołać do siebie dostojnego Landgrafa Hessen-Homburgskiego, Fryderyka Józefa Ludwika, po krótkiéj dziewięciodniowéj chorobie, dnia wczorajszego o godz. 7. wieczorem z wielkim żalem jego wiernych poddanych. Zmarły Landgraf urodził się w d. 30. Lipca 1769, w d. 20. Stycznia 1820 objął rządy, a od 1817 zaślubiony był z Elżbietą Królewną Angielską i Hannowerską. Ponieważ z tego małżeństwa nie ma potomstwa, przeto po zmarłym obejmie rządy kraju Homburgskiego, Xiążę Ludwik (uro. d. 29. Sierpnia 1770) król. Pruski Jenerał piechoty i Gubernator Luxemburga.« (D. A.)

Rossyja.

Dziennik Petersburgski z d. 28. Marca donosi: »Podług listów z Teheranu wydarzył się tamże w d. 12 z. m. w skutek żwawéj kłótni między sługami naszego Posła, P. Gribojedowa a niektórymi ludźmi z pospólstwa straszny wypadek. Kupa próżniaków zebranych podczas téj kłótni przed domem Posła, wmieszała się, a że na nieszczęście kilku z nich zabito, zwaliła się burma ludzi z bazaru dla pomszczenia się śmierci swoich ziomków. Wysadzono bramę pałacu i pomimo oporu naszych kozaków i straży perskiéj, która w tém zdarzeniu czterech ludzi utraciła, dostało się pospólstwo za mury; wpadło niewstrzymane do pokojów, i wszystko co się wściekłości téj kupy nawinęło, poległo. Naprożno sam Szach w

towarzystwie swojego syna Selu Sułtana, który oraz jest Gubernatorem Teheranu, pośpieszył ze znaczną liczbą wojska, aby wstrzymać i rozproszyć buntowników. Już było zapóźno. P. Gribojedow i jego orszak padł ofiarą zabojców. Pierwszy Sekretarz legacyi P. Malcow i trzy inne osoby uszli szczęśliwie krwi rozlewu. Szach, jakoteż Abbas Mirza i cały Dwór w największym smutku. Nakazano ośmiodniową żałobę. Abbas Mirza życząc sobie najmocniej dać nam należyte zadosyć uczynienie, zamyśla swojego syna z Kajmakanem wysłać do Hrabi Erywańskiego Paszkiewicza, i przesłać mu bliższe szczegóły i wszystkie objaśnienia, któreby Wodz naczelny względem tego strasznego wypadku chciał otrzymać.«

(D. A.)

W urzędowych doniesieniach Główuodowodzącego armiją działającą o śledzeniu nieprzyjaciela, odbytém przeszłego Stycznia, od Uszenli ku wiosce Eniskioy, przez oddział pod dowództwem Dowodzącego 35 pułkiem strzelców, Podpułkownika Patona, ktory odparł trzykroć mocniejszego nieprzyjciela, daje się, między innemi, postrzegać, że, w zdarzeniu tem, 35 pułku strzelców szeregowi: Protasów i Lizniuk, oraz pułku kozaków dońskich kozak Pokruczyn, skazali przykład męztwa i przytomności umysłu zasługujący na uwagę. Pierwszy z nich, zostawszy raniony, kulą w szczękę na wylot, nie chciał opuścić swego miejsca i wyjść z frontu; szeregowy Liziuków, znajdując się w liczbie strzelców i będąc lekko raniony kulą w nogę, powystrzelał swoje ładunki i poszedł po drugie; lecz, postrzegłszy konnego Turka, który zamierzał go odciąć, zebrał rozsypany proch w ładownicy i wydobywszy kulę, co go raniła, nabił nią karabin i celnym wystrzałem zabił swego przeciwnika. Kozak Pokruczyn zdjął z zabitego pod nim konia siodło i przyniosł je do kwadratu, a potém, wziąwszy u ranionego strzelca karabin, poszedł do szyku strzelców, gdzie działał z odznaczającém się męztwem aż do końca rozprawy.

Głównodowodzący armią Jenerał Marszałek Polny, Hrabia Wittgenstein nagrodził tych walecznych żołnierzy znakami odznaczenia orderu wojskowego, i prócz tego Najwyżej rozkazano podnieść dwóch pierwszych na podoficerów, a ostatniego na urzędnika.

W N. 1. Dziennika Rękodzieł umieszczono następujący wyciąg ze zdania sprawy P. Ministra Skarbu o departamencie rękodzieł i handlu wewnętrznego, w roku 1828.

A. Rękodzieła.

W wydziale rękodzielniczym, w roku 1828, zrobiono niektóre szczególnie ważne urządzenia, stanowiące, iż tak rzekę, epokę w tej odnodze przemysłu. Urządzenia te są:

1. Rada Rękodzielnicza, z oddziałem moskiewskim, gubernialnemi komitetami i jego korrespondentami. 2. Wystawa rękodzieł fabryk rossyjskich, dle której wydane są ustawy i zrobione są różne przygotowania, aby mogła być otworzona w miesiącu Maju 1829 roku teraźniejszego. Sale do wystawy będą przygotowane na czas jej otwarcia. 3. Urządzenie do założenia w St. Petersburgu Instytutu praktyczno-technologicznego. Potrzebne dla niego ogromne budowy z machinami będą zaczęte w roku niniejszym, kosztem z summ ekonomicznych Ministeryjum finansów. Rada rękodzielnicza stanie się istotnym punktem środkowym wszystkich popędów przemysłu rękodzielnego i posłuży do kommunikacyi i rozprzestrzenienia ogólnie pożytecznych w tym przedmiocie wiadomości. Wystawa obudzi emulacyją, obezna publiczność i samych fabrykantów z własnemi naszemi płodami i stopniem ich udoskonalenia, zachęcając przez to samo do dalszego postępu. Instytut jest niezbędnym do przygotowania wyższego usposobienia majstrów średniego stanu, oraz zarządzających fabrykami. Bardzo także pożytecznem jest przedsięwzięciem zakład do gatunkowania wełny w Moskwie, odpowiedni potrzebom fabrykantów i licznym stadom owiec cienko-wełnistych. Szczególniejszego rodzaju zaprowadzeniem, w którém się jednoczy przemysł fabryczny z chodowlą owiec i rolnictwem, jest Kolonia Anhaltska w kraju Noworossyjskim, okazująca już wielki postęp przez urządzenie potrzebnych zabudowań i sprowadzenie owiec. Szczegóły tych urządzeń objęte są w zdaniu spraw Departamentu. Zaprowadzenie wyższey, ulepszonej chodowli owiec w gubernijach nadbałtyckich otrzymuje nader dobre skutki. Liczba naszych fabryk, lubo, podług wiadomości urzędowych, nie bardzo się powiększyła, ale wewnętrzna ich zaleta podniosła się, i liczba robotników znacznie wzrosła. Ministeryjum finansów przyczyniło się do tego ze swojej strony, najbardziej przez rozszerzanie pożytecznych wiadomości, przez pośrednictwo Dziennika rękodzieł, sprowadzanie wzorow, zachęcaniami w gazecie handlowej, i innemi, podług rozmaitych zdarzeń, pomocami. Niektóre fabryki, mianowicie sukienne, pomnożywszy swoje wyroby prawie nad potrzebę, doznawały trudności w ich zbywaniu. Do czego, względnie wyrabiania sukna, przykładała się także emulacyja fabryk polskich. Dla niejakiego zachęcenia własnych naszych owczarni, na wełnę zagraniczną nałożono cło nieco wyższe, a mianowicie; od 50 kop. do 1 r. 50 kop. śrebrem od puda, od wełny zaś rossyjskiej przy wywozie za granicę, cło zmniej-

szono od 50 kop. do 15 kop. od puda; ale dla zbytku własnej wełny, nie miało to bynajmniej wpływu szkodliwego na fabryki. Godna uwagi, że w gubernijach nadbaltyckich zaczęli zajmować się przygotowaniem wyrobów z wełny czesanej, których nigdzie przedtem nie było, i obiecują ważny pożytek. Niemniej także godnemi są uwagi fabryki jedwabne w St. Petersburgu, w których szczególniej wyrabiają tak trudne materyje gładkie. Wyroby z lnu wyższej dobroci, z żalem naszym, nie miały pożądanego powodzenia, lubo skądinąd i w tym wydziale jest ruch widoczny. Fabryka bielizny stołowej Nejenhana utrzymuje się. Do działań szczególnych i środków w wydziale rękodzielniczym, należą:

Wydrukowanie dziełka o nieszkodliwym dla zdrowia sposobie pozłacania. P. Senator Engel przywiózł z gubernii Orenburgskiej pewną ilość odpadających z grubowełnistych owiec kirgizkich wojłoków naturalnych, z których udało się zrobić szczególnego gatunku piękną baję z wielkim glansem. Na osnowie ukazu 21. Grudnia 1827 roku, dano ulgę 10 fabrykantom. Jednego z nich dom zajmuje się bardzo ciekawém przedsięwzięciem to jest, oczyszczaniem łoju, wyciskaniem zeń oleju, przez co łój ten staje się twardym, białym, bez zapachu, i pali się jak wosk. Wynalazek ten może się stać dla Rossyi nader ważnym. Niektórym z tych fabrykansów dano inne pomoce, a Monjerowi naznaczono pożyczkę na ewikcyją domu w Moskwie. Zresztą, systemat pożyczki zaniechany. Dla rozprzestrzenienia odbytu wyrobów rossyjskich przedsięwzięto rozmaite środki. Żydom pozwolony przyjazd do Moskwy pod pewnemi warunkami. Posłano próbki naszych cyców do Kiachty, oraz różnych wyrobów do Brazylii; a na jarmark Tyfliski wyroby klejonkowe i mastyksowe, kobierce, dywany i t. d., bardzo korzystne w klimacie gorącym. Do rozmaitych środków ku pożytkowi rękodzieł należy między innemi i to, że: do Moskwy posyłany był chemik Mabu, który dawał tam bezpłatnie lekcyje; poźniej udał się do Nowogrodu Niższego i sprawił dotykalne wrażenie.

Posłany był urzędnik do Bessarabii i do gubernii pogranicznych, dla obejrzenia tamecznych fabryk i sposobów zbywania naszych wyrobów.

B. Handel wewnętrzny.

Na upadek handlu wewnętrznego były liczne użalania się, które przypisać należy dwóm główniejszym okolicznościom, zaradzenie którym przewyższa możność człowieka. 1) Z przyczyny upadku cen rzeczy, zmniejszyła się cenność wszystkich przedawanych i kupowanych w massie rzeczy, przez co i dochodów i zysku było mniej. 2) Taż taniość osłabiła szczególniej handel towarami włościańskiemi, przez co cierpiały też niektóre fabryki, osobliwie skór i w ogólności drobny handel miast. Po uczynieniu wszelkich, jakie można było, ulg w gildach, po zachęceniu wywozowego handlu zewnętrznego, po podniesieniu wywozu niektórych prawie nowych przedmiotów, jak na przykład, skór surowych; po zniesieniu (w roku 1823) poszliny spławnej i zmniejszeniu rozmaitych innych powinności, Ministeryjum finansów nie mogło innemi nad to sposobami przyczynić się do podniesienia handlu wewnętrznego, a resztę powinno zostawić czasowi, póki przedsięwzięte i oczekiwane dla polepszenia miast (przez osobny komitet), oraz inne środki nie staną się działającemi, i stopniami nie powiększy się liczba konsumentów. Sztuczne zakupowanie zboża, wybieranie podatków w naturze i inne tym podobne projekta, tylkoby złe powiększyły. Z resztą, stan ten dzielimy mniej więcej z całą Europą. Liczba kupców nieco się zmniejszyła, skutkiem ulżenia prawideł gildyjnych. Interessa kompanii amerykańskiej miały bieg pomyślny. Urządzenie w Moskwie zakładu wód mineralnych sztucznych, miało odznaczające się powodzenie, lecz może nie długo trwałe. Żegluga nie odznaczała się osobliwszemi postępami. Główne jarmarki odbywały się z dosyć korzystnym obrotem. Nowo-zaprowadzony jarmark w Tyflisie, w roku teraźniejszym, jeszcze nie okazał stanowiącego postępu. W Kiszeniewie zamierzano ustanowić nowy jarmark, który z miejscowego położenia, może przynieść znakomite korzyści.

C. przygotowanie sukien dla armii i floty.

Nie tylko zwyczajną ilość sukna zapodradowano pomyślnie i z umniejszeniem cen, lecz, nadto, z przyczyny wojny, przygotowana jest przez komitet sukienny i komissaryjat nader znaczna ilość, co też dowodzi pożytku niniejszego systematu przygotowania sukien, za pośrednictwem konkurrencyi samych fabrykantów, bez pomocy podradczyków. Na rok 1829 potrzebowano daleko większej ilości sukien, i na zdarzenie potrzeby, przysposabia się osobno 500 tysięcy arszynów na zapas. Wprowadzenie sukna szaraczkowo-granatowego na rajtozy, natrafiło jeszcze na różne trudności; lecz dostawianie sukien lepszych, sądząc w ogólności, szło pomyślnie. Dzielne ulepszenie sukien żołnierskich, może, w dalszym czasie, mieć wpływ pożyteczny na chów owiec, ale też powiększy wydatki skarbu.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 16 Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.